

Maciej JANOWSKI*, Agnieszka JANOWSKA**

W KIERUNKU NATURY. TRANSFORMACJA STADIONU

Artykuł jest podsumowaniem badań nad procesami politycznymi, społecznymi i biologicznymi, które wpłynęły na modernistyczną formę Stadionu im. Edmunda Szyca w Poznaniu (Polska). Stadion zbudowano w wyniku politycznej decyzji ignorującej warunki naturalne, czas i czynniki ekonomiczne. Natura odzyskała miejsce opuszczone przez ludzi w powolnym rytmie – dawny stadion stał się złożonym ekosystemem różnorodnych gatunkowo roślin i zwierząt, o który walczą organizacje pozarządowe oraz działacze miejscy i którego zaczęli domagać się politycy, preferując rozrywkę, a nie dalekosiężne działania ekologiczne. Nasuwa się pytanie, czy jako mieszkańcy miast potrzebujemy obecnie rozrywki, czy raczej kontaktu z ewoluującą florą i fauną, dostosowującą się do środowiska miejskiego. Czy obserwujemy tylko unikalny proces formowania się ekosystemu miejskiego? Projekt architektoniczny będący wynikiem badań zakłada ochronę stadionu nie jako formy architektonicznej, ale jako naturalnego krajobrazu, nienaruszonego, a jednocześnie ma na celu aktywizację lokalnej społeczności. Dawny stadion stał się integralną częścią systemu zieleni miejskiej w Poznaniu i może stać się częścią sieci wspólnot integrującej mieszkańców miasta. Artykuł powstał na podstawie badań botaników, entomologów, zoologów i architektów zaangażowanych w ochronę stadionu jako unikalnego ekosystemu miejskiego.

Słowa kluczowe: stadion, przestrzenie resztkowe, renaturalizacja, układ pierścieniowo-klinowy, Sieblisko/Closabitat

1. WPROWADZENIE

Teatry, amfiteatry i stadiony były znaczącymi elementami struktury miasta¹ zarówno pod względem urbanistycznym, jak i społecznym. Znaczenie to zachowały

* Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0002-3290-208X.

** Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Instytut Architektury, Urbanistyki i Ochrony Dziedzictwa. ORCID: 0000-0001-8762-9810.

¹ Pierwsza wzmianka o stadionie (gr. *Στάδιον*) pojawiła się w dziele Pauzanasza i dotyczyła stadionu w Olimpii wzniesionego ok. 776 r. p.n.e.

do czasów współczesnych – pojawienie się zawodów sportowych traktowanych jako spektakl przeznaczony dla masowej widowni z jednej strony spowodowało powiększenie ich rozmiarów, a co za tym idzie – zaawansowanie funkcjonalne i techniczne, a z drugiej przyczyniło się do rozpowszechnienia budowli tego typu. Współcześnie powstają one nie tylko w dużych ośrodkach miejskich, ale również poza nimi. Obecnie w Polsce znajduje się 85 stadionów o pojemności trybun powyżej pięciu tysięcy osób. W Wielkiej Brytanii takich stadionów jest 247. Dla porównania w imperium rzymskim funkcjonowało ok. 230 stadionów i amfiteatrów.

Wzrosła też liczba i różnorodność wydarzeń organizowanych na stadionach, które stały się nie tylko miejscem rozgrywania meczów, zawodów, mistrzostw czy olimpiad, ale też spektakli teatralnych, koncertów i festiwali. Wydłuża to czas funkcjonowania stadionu jako przestrzeni quasi-publicznej², co jednak nie zmienia faktu, że te wielkoskalowe obiekty wraz z rozbudowaną infrastrukturą są w pełni wykorzystywane zaledwie kilkanaście razy w roku. Przykładowo obiekty sportowe wybudowane na potrzeby XXV Letnich Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie w 1992 r. zostały opuszczone i dopiero w latach dwutysięcznych zaczęto je ponownie wykorzystywać zgodnie z przeznaczeniem. Na Stadionie Narodowym w Warszawie (obecnie PGE Narodowy) w latach 2012–2023 zorganizowano zaledwie 131 pełnowymiarowych imprez, w tym 55 meczów i 33 koncerty. To daje niespełna jedno wydarzenie w miesiącu, które przez niekorzystną lokalizację stadionu generuje znaczne uciążliwości komunikacyjne (zamknięcie ruchu na moście Poniatowskiego) i akustyczne. Niewiele lepiej wyglądają statystyki zdecydowanie korzystniej położonej Allianz Areny w Monachium – odbywają się tam przeciętnie trzy wydarzenia (mecze i koncerty) w miesiącu.

Stawia to pod znakiem zapytania celowość budowy efemerycznych obiektów często powstających na skutek kontrowersyjnych, populistycznych decyzji politycznych, a jednocześnie znacząco oddziałujących na środowisko zurbanizowane na każdym etapie jego eksploatacji. Jednak daleko bardziej ważkim pytaniem jest, jak postępować ze stadionami już istniejącymi. Będą one traciły na znaczeniu z uwagi na stale malejącą frekwencję³ i wysokie koszty utrzymania. Biorąc to pod uwagę, należy liczyć się z tym, że liczba stadionów użytkowanych zgodnie z ich pierwotną funkcją będzie się zmniejszała. Będą wyburzane jak Atlanta–Fulton County Stadium lub staną się kolejnymi miejskimi nieużytkami.

² Quasi-publiczną, ponieważ współczesne stadiony, w przeciwieństwie do stadionów starożytnych, nie są przestrzenią ogólnodostępną; obowiązują na nich rygorystyczne zasady – od kontroli dostępu po praktyki wykluczeniowe.

³ Uczestnicy coraz częściej wolą wysokiej jakości transmisję na kanałach sportowych i platformach streamingowych niż bezpośrednie uczestnictwo wiążące się z licznymi niedogodnościami – od komunikacyjnych i logistycznych po kulturowe i społeczne (brak dystansu, tłok, hałas itd.). Inną przyczyną są rosnące ceny biletów, na które wpływają wzrost kosztów energii oraz gaże sportowców i artystów [Statista 2023].

2. STADION IM. EDMUNDA SZYCA – ZARYS DZIEJÓW

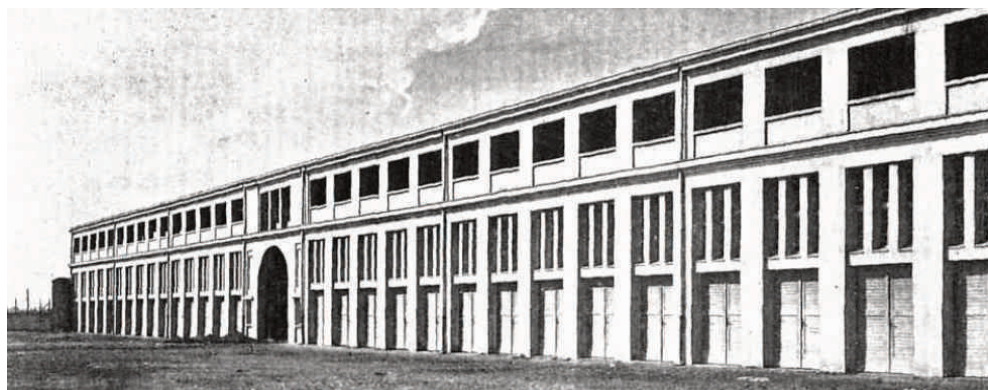
Powstawanie nieużytków w miastach jest nieuniknione, podobnie jak czynniki i procesy, które prowadzą do ich powstania: problemy własnościowe, nakładanie się różnych siatek urbanistycznych, niekontrolowany rozwój miasta, nietrafione inwestycje i błędne decyzje polityczne, megalomania projektantów itd. Te opuszczone miejsca i przestrzenie resztkowe zostają wyłączone z ciągłego procesu transformacji miasta, a w konsekwencji są zawłaszczane przez podmioty będące poza kontrolą decydentów, architektów i samych mieszkańców. Przestrzenie resztkowe funkcjonują w innym rytmie poddane delikatnemu, lecz długotrwałemu oddziaływaniu ludzi wykluczonych, a przede wszystkim natury.

Stadion im. Edmunda Szyca w Poznaniu jest przykładem wielkoskalowego obiektu, który powstał na skutek politycznej decyzji ignorującej warunki naturalne, czas i czynniki ekonomiczne oraz funkcjonował głównie jako scenografia do spektakli sportowych i propagandowych, których siłą napędową była wola decydentów politycznych okresu PRL. Gdy tej zabrakło, stadion stał się przestrzenią resztkową, której obrzeża anektowali zwalczani przez te władze drobni przedsiębiorcy. Czynnikiem decydującym w tym procesie była pogarda.

Budowę stadionu według projektu Pajzderskiego rozpoczęto w 1928 r.⁴, przy czym władze miasta wyznaczyły bardzo niekorzystną lokalizację w zasypanym trzy lata wcześniej korycie Warty. Obszar ten pełni kluczową funkcję w klinowo-pięścieniowym układzie zieleni Poznania, zapoczątkowanym przez plan ringów Stübgena (1903) i rozwijanym przez realizację koncepcji zielonych klinów i obwodnic autorstwa Czarneckiego (1932–1934). Ignorując fakt okresowego zalewania niecki przez wody opadowe, podczas budowy stadionu teren podniesiono, wykorzystując do tego celu m.in. gruz i śmieci; błędnie też zaprojektowano ciężką, żelbetową konstrukcję trybun, nieumiejętnie posadawiając ją na podmokłym gruncie [Czarnecki 1932: 20]. Pogarda dla warunków naturalnych, czynnika czasu i przedkładanie doraźnego sukcesu propagandowego ponad realne potrzeby spowodowały, że w niewłaściwym miejscu powstał niewłaściwy obiekt, który spełniał swoje funkcje zaledwie kilka godzin i aż do wybuchu II wojny światowej był nieustannie remontowany.

W czasie wojny stadion pełnił funkcję niemieckiego obozu pracy, był też miejscem egzekucji wielkopolskich Żydów uprzednio zmuszanych do niewolniczej pracy [Ziółkowska 2015]. Władze okupacyjne z właściwą sobie pogardą potraktowały zarówno miejsce, jak i mieszkańców Poznania. Wtedy po raz pierwszy stadion stał się obszarem zamkniętym.

⁴ W zamierzeniu władz Poznania miał być on częścią zorganizowanej w 1929 r. Powszechnej Wystawy Krajowej (PeWuKa). Podczas ceremonii otwarcia na skutek niestabilności głównej trybuny stadionu musiano ewakuować widzów wraz z prezydentem Mościckim.



A



B



C



D

Rys. 1. Historia stadionu w Poznaniu: widok elewacji trybuny wschodniej (A), 1932 [Czarnecki 1932]; stadion jako zamknięty obóz pracy; grupa Żydów na tle trybuny (B), ok. 1942 r. [kadr z filmu dokumentalnego *Stadion*, prod. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie]; stadion jako tło propagandowego widowiska: ogólnopolskich dożynek; napis nad bramą głosi „Przewodzi Partia” (C), 1972 [Cyril 2020], stadion jako zamknięta strefa otoczona przez prowizoryczne targowisko (D) [Cyril 2020]

Tab. 1. Historia Stadionu im. Edmunda Szycy w Poznaniu

Lata	Wydarzenie
1925–1927	zasypanie rozlewiska Warty wzdłuż Drogi Dębińskiej
1928	podjęcie decyzji o budowie stadionu miejskiego według projektu Pajzderskiego jako części Powszechnej Wystawy Krajowej (PeWuKa)
maj 1929	uroczystość inauguracji (zjazdu chórów) z udziałem prezydenta Mościckiego, przerwana ze względu na niestabilność konstrukcji trybuny; zamknięcie stadionu
1932	wykonanie ekspertyz konstrukcji stadionu
1937	podjęcie decyzji o znaczącej przebudowie stadionu
1938	rozpoczęcie prac remontowych
12.09.1939	wkroczenie wojsk niemieckich do Poznania
1940	początek funkcjonowania obozu pracy dla więźniów narodowości żydowskiej na terenie stadionu miejskiego
sierpień 1943	likwidacja obozu i wywiezienie więźniów do Auschwitz
23.02.1945	wyzwolenie Poznania przez Armię Czerwoną
1950–1957	przebudowa i powiększenie stadionu oraz zmiana nazwy na Stadion im. 22 Lipca
25.06.1972	pobicie rekordu frekwencyjnego podczas drugoligowego meczu Lecha Poznań z Zawiszą Bydgoszcz (60 tys. widzów)
8.09.1974	dożynki centralne na terenie zmodernizowanego stadionu
23–25.08.1985	organizacja międzynarodowego kongresu świadków Jehowy (kolejne organizowano w latach 1986–1989)
1989	zmiana nazwy stadionu na Stadion im. Edmunda Szycy – jednego z założycieli Warty Poznań; utrata głównego sponsora HCP
1995	uzyskanie przez Wartę Poznań od Skarbu Państwa prawa użytkowania wieczystego stadionu wraz z przyległymi terenami
1998	sprzedaż stadionu firmie deweloperskiej TK Development w celu postawienia centrum handlowego
2005	wystąpienie przez TK Development i Von der Heyden Group o wydanie decyzji o warunkach zabudowy osiedla mieszkaniowego (17 bloków, w tym wieżowców nawiązujących wysokością do hotelu Poznań i kompleksu przy placu Andersa)
2012	przeprowadzenie sondażu deliberatywnego przez UM – wygrała koncepcja rekreacyjnej funkcji stadionu
2014	Samorządowe Kolegium Odwoławcze wbrew decyzjom miasta zgodziło się na budowę osiedla mieszkaniowego
2015	uchylenie decyzji SKO przez Wojewódzki Sąd Administracyjny

cd. tab. 1

Lata	Wydarzenie
2017	uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru, który pozwala przeznaczyć teren na zieleń, sport i rekreację
lipiec 2018	odkupienie stadionu przez miasto wraz z terenem o powierzchni ok. 6,5 ha
maj 2020	propozycja budowy filharmonii poznańskiej na terenie stadionu
grudzień 2021	rozpoczęcie przez POSiR rozbiórki szatni poza koroną stadionu
październik 2022	ogłoszenie konkursu urbanistycznego na koncepcję zagospodarowania stadionu i terenów przyległych
maj 2023	ogłoszenie wyników konkursu (I nagroda – Studio Fikus)

Po wojnie, na polecenie komunistycznych władz, stadion przebudowano i powiększono oraz nadano mu nazwę: Stadion im. 22 Lipca. Zmiana ta miała propagandowy wydźwięk, a odwołanie się do historii najnowszej⁵ świadczyło o chęci zatarcia przeszłości tego miejsca. Budowa ogromnego jak na owe czasy stadionu w kraju zniszczonym wojną świadczy o pogardzie dla potrzeb ludzi w tym czasie (lata 1950–1957). Kulminacja jego propagandowej funkcji nastąpiła 8 września 1972 r., gdy stał się on scenografią dla wielkiego widowiska: dożynek z udziałem najwyższych władz partyjnych i państwowych⁶.

W 1989 r. ponownie zmieniono nazwę stadionu na Stadion im. Edmunda Szyca, a jego właścicielem został Klub Sportowy Warta Poznań. Problemy finansowe klubu zmusiły władze do sprzedaży terenu duńskiemu deweloperowi (1998), który zamierzał zburzyć stadion i na jego miejscu wybudować osiedle mieszkaniowe. Cała procedura miała charakter arbitralny i nie została poprzedzona żadną dyskusją czy konsultacjami ze społecznością lokalną. Zarówno decyzja klubu, jak i plany dewelopera wywołały masowe protesty mieszkańców, aktywistów oraz organizacji społecznych, które przy wsparciu władz Poznania doprowadziły do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru stadionu (2017), w którym wykluczono budowę osiedla mieszkaniowego [Głaz 2018]. W 2018 r. miasto odkupiło teren, tworząc tym samym możliwości kształtowania formy i funkcji stadionu, a co za tym idzie – znaczenia dla mieszkańców i środowiska.

Powtarzająca się postawa lekceważenia czy wręcz pogardy najpierw dla warunków naturalnych, później dla tolerancji i życia ludzi, historii i pamięci o nich czy

⁵ 22 lipca 1944 r. w Chełmie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (powołany w Moskwie i kontrolowany przez władze ZSRR) ogłosił Manifest lipcowy. W latach 1945–1990 było to najważniejsze święto państwowe, w czasie obchodów którego wyznaczano ważne rocznice i wydarzenia.

⁶ W latach 60. i 70. XX w. stadion oprócz funkcji propagandowych był wykorzystywany jako normalny obiekt sportowy, gdzie podczas meczów padały rekordy frekwencji.

wreszcie rzeczywistych potrzeb mieszkańców spowodowała, że stadion w gruncie rzeczy był od początku elementem obcym w strukturze miasta i jako taki został przez nie odrzucony.

3. PROCES RENATURALIZACJI STADIONU

Od początku lat 90. XX w. na stadionie zaprzestano jakiejkolwiek działalności, a wokół niego powstało na pół dzikie targowisko z tymczasowymi straganami, namiotami i parkingami. Odcięło ono stadion od otaczających go struktur miejskich, czyniąc z niego strefę zamkniętą, która w naturalnym rytmie przekształciła się w unikalne siedlisko różnorodnych gatunkowo roślin i zwierząt, które rozwija się bez ingerencji z zewnątrz. Jego forma architektoniczna, będąca eliptyczną niecką otoczoną szerokim wałem ziemnym o naturalnych stokach, okazała się bardzo podatna na tego typu zmiany.



A



B

Rys. 2. Stan obecny stadionu: widok na pozostałości trybun (A), widok na koronę stadionu (B)

W centrum miasta wykształciła się przestrzeń o unikalnym naturalnym mikroklimacie, będąca ostoją dla miejskiej flory i fauny o znacznej różnorodności gatunkowej. Jej rozwojowi sprzyja wykształcenie się trzech głównych biotopów, które oddziałują na siebie. Są to:

- łąka powstała na płycie stadionu,
- porastający koronę i skarpy stadionu,
- nieliczne budynki i ich pozostałości.

Podział na te trzy strefy wytworzył się w długim, naturalnym procesie, a różnice między nimi są wynikiem doboru gatunków determinowanego nie tyle warunkami przyrodniczymi, ile formą architektoniczną i wynikającą z niej funkcją i konstrukcją. Trawestując sentencję Sullivana, można powiedzieć, że *nature follows form and*

function. Twarda murawa boiska sprzyjała rozwojowi fauny łąkowej (nawłóć kanadyjska, żmijowiec, oset), z kolei bardziej miękkie stoki i korona wału były bardziej podatne na zarastanie przez drzewa (m.in. klon jesionolistny, klon jawor, klon pospolity, morwa biała, topola biała, czeremcha i brzoza pospolita). Są to typowe gatunki drzew siedlisk synantropijnych, których cechą jest przenoszenie nasion przez wiatr i wiatropylność [Sudnik-Wójcikowska 2015].

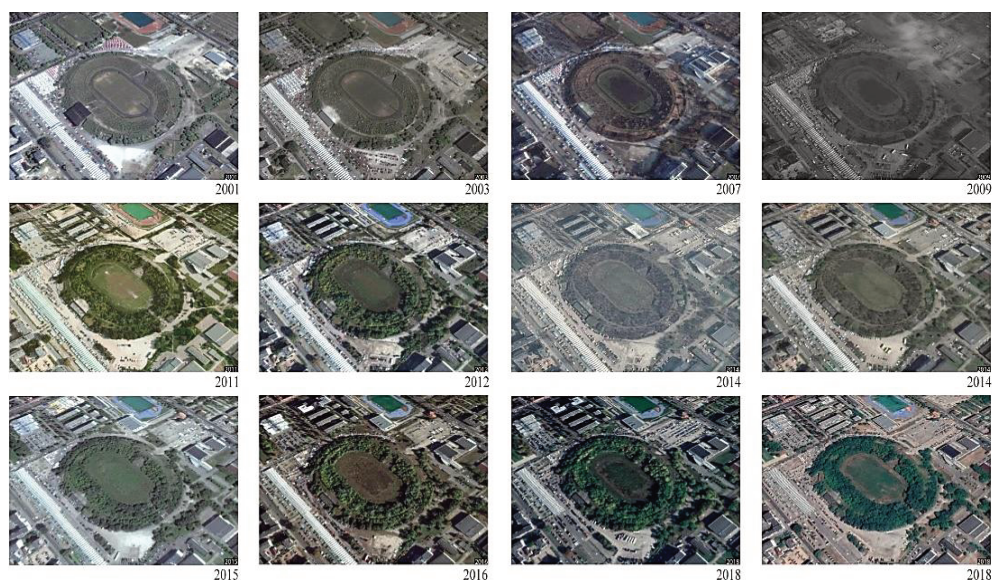


Rys. 3. Stan obecny stadionu: widok na płytę boiska

Pierwsze drzewa wyrosły ok. 2002 r. na południowo-zachodnim stoku z nasion przyniesionych przez zachodnie wiatry. Ten sposób tworzenia drzewostanu miał decydujący wpływ na jego jakość. Wszystkie porastające stadion drzewa to tzw. samosiejki, które mają znacznie silniejszy system korzeniowy, są zdrowsze i bardziej odporne na długotrwałe susze⁷. Rozpoznanie gatunkowe⁸ zieleni wysokiej i roślin łąkowych pozwoliło określić, że większość z nich należy do grupy roślin ruderalnych, charakterystycznych dla szczelin murów, dachów, schodów, płyt chod-

⁷ Drzewa sadzone w przestrzeni miejskiej są w stanie przeżyć jedynie 17 lat ze względu na znacznie mniejszy system korzeniowy i infrastrukturę podziemną, która ogranicza wzrost i życie drzew [Roman 2014].

⁸ W jego trakcie oparto się na niezależnych badaniach przeprowadzonych przez Siekierską, Jędrzejewską-Szmek i Garczarczyk. Według uśrednionych szacunków na powierzchni 4,3 ha rośnie ok. 1800 drzew 40 gatunków.



Rys. 4. Studium „upadku”. Na zdjęciu z 2001 r. widać jeszcze trybunę honorową, obrys trybun i boiska; pojawiły się też pierwsze drzewa; w 2018 r. stadion stał się już zieloną wyspą [Google Earth Pro 2019]

ników i nawierzchni asfaltowych. Są one odporne na duże nasłonecznienie i wysokie temperatury (rosną w szczelinach nagrzewającego się betonu i asfaltu), znoszą ograniczony dostęp do wody i gleby oraz wydeptywanie.

Różnorodności szaty roślinnej towarzyszy różnorodność gatunków zwierząt. Według badań ornitologicznych Knioly na stadionie występuje 25 gatunków ptaków, z czego 15 jest objętych ścisłą ochroną gatunkową, w tym dzięcioł zielony (*Picus viridis*) wymagający ochrony czynnej⁹. Z kolei inwentaryzacja chiropterologiczna Pakuły wykazała, że stadion jest żerowiskiem nietoperzy (m.in. borowca wielkiego, karlika malutkiego, karlika drobnego i in.) objętych ścisłą ochroną, a w przypadku mroczka późnego (*Eptesicus serotinus*) również ochroną czynną. Sprzyja temu różnorodność entomofauny, dla której łąka z występującymi na niej kwitnącymi roślinami (m.in. żmijowcem i nawłocią) oraz elementy architektoniczne stadionu (pozostałości trybun, podziemia i budynki stadionu) są siedliskiem o dużym stopniu różnorodności. Według badań Michlewicza występuje w nich 16 gatunków mrówek (w tym 2 gatunki z czerwonej listy gatunków zagrożonych i 2 gatunki chronione), 6 chronionych gatunków trzmieli, 13 gatunków motyli

⁹ Według Aktualizacji listy gatunków zwierząt... ochrona czynna tego gatunku ma polegać na „odtworzeniu siedlisk – zwiększeniu udziału martwego drewna w lesie” (s. 28). Nieusuwanie martwych liści, gałęzi i drzew sprawia, że stadion jest bardzo dobrym miejscem do życia dzięcioła zielonego.

i 2 gatunki wążek. Ponadto zaobserwowano pojawienie się pojedynczych okazów lisów i saren, co świadczy o rozpoczęciu kolejnego etapu rozwoju ekosystemu.

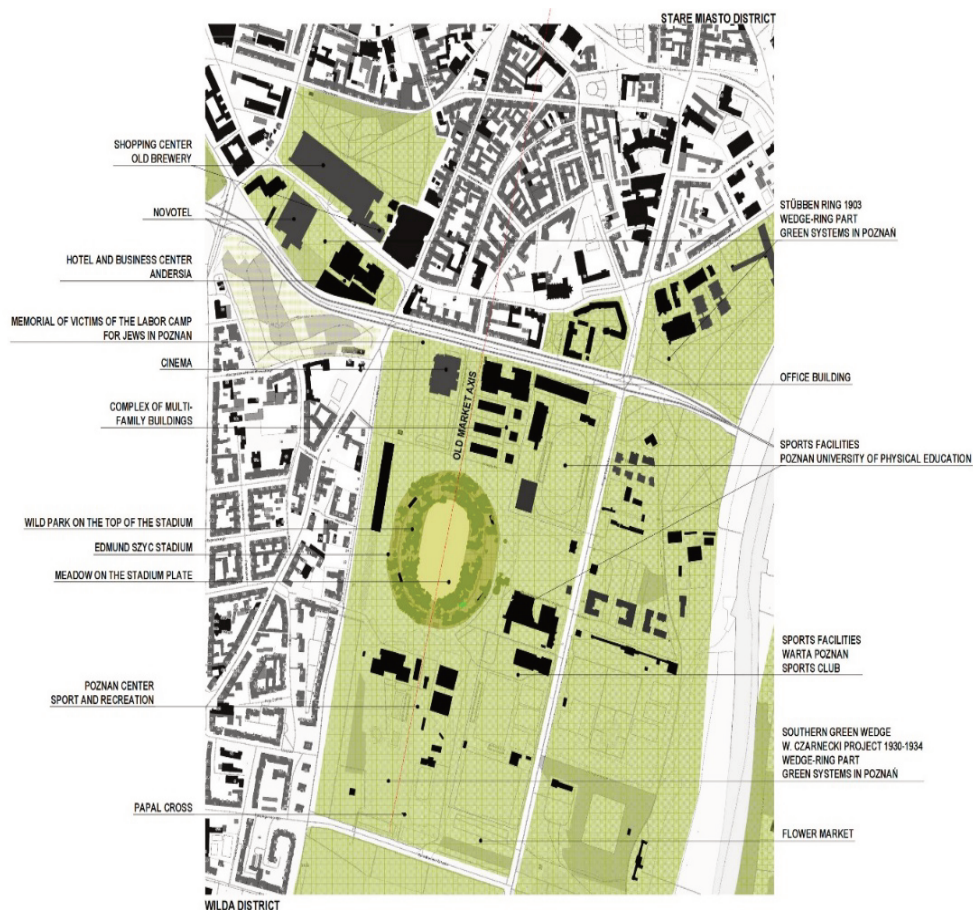
Należy zatem zmienić odbiór tego miejsca – nie zapominając o jego historii, przyjrzyć się dokładniej światu powstałemu jako konsekwencja przeszłych działań. Nie postrzegać go jedynie jako terenu zdewastowanego, ale jako teren, na którym zaprzestanie działalności człowieka stworzyło unikalne siedlisko roślin i zwierząt. Czy teren nazwany nieużytkiem jest nim rzeczywiście? I dla kogo staje się on nieużytkiem? Być może jest on przestrzenią resztkową, martwym punktem na mapie ekonomicznych przychodów miasta, lecz przede wszystkim jest eksperymentem pokazującym, w jaki sposób natura adaptuje się do warunków centrum miasta, jak przebiegają fazy tego procesu i wreszcie jak w przyszłości projektować budynki i tereny zielone (symbiotyczne), aby stały się miejscem dla natury i ludzi. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera kwestia wspólnoty.

4. TWORZĄC MIEJSCE DLA WSPÓLNOTY

Stadion jest zlokalizowany blisko centrum Poznania, lecz ze względu na tymczasowość przyjętych po 1989 r. rozwiązań ekonomicznych, funkcjonalnych i przestrzennych jest to obszar nadal wymagający uporządkowania. Jego obecny status (własność miasta, objęty MPZP, w których zapisano funkcję rekreacyjno-sportową) jest wynikiem długotrwałych działań mieszkańców Wildy oraz społeczników zrzeszonych w 14 stowarzyszeniach¹⁰. Oznacza to, że zmienił się sposób postrzegania dawnego stadionu, który przestał być scenografią, a stał się miejscem, z którym identyfikują się mieszkańcy dzięki jego naturalnym wartościom „zdobytym” w wyniku naturalnego procesu, a nie ze względu na krótkotrwałe, hiperemocjonalne wydarzenia, jakimi były mecze i państwowo-partyjne widowiska. Stadion stracił swoją architektoniczną formę od początku podporządkowaną masowym odczuciom, a stał się unikalnym miejskim ekosystemem o istotnym znaczeniu dla lokalnej tożsamości. Zamknięty i koncentryczny charakter tego miejsca oraz emocjonalne nacechowanie wynikające z jednej strony z pamięci i historii, z drugiej z wiedzy o jego walorach przyrodniczych powodują, że stadion, mimo że opuszczony, jest traktowany przez mieszkańców i społeczników jako miejsce (koncepcja topophilii Tuana¹¹), przy czym jest on obecnie postrzegany bardziej jako element na-

¹⁰ Są to: Prawo do Miasta, Stowarzyszenie Centrum Promocji Ekorozwoju, Klub Przyrodników Koło Poznańskie, Stowarzyszenie Urbanator, Stowarzyszenie Zielony Grunwald, Stowarzyszenie Kolektyw Kąpielisko, Zielona Starołęka, Inicjatywa Lokalna Stawy Umultowskie, Kolektyw Rozbrat, Stowarzyszenie Krzyżanka, Zielona Starołęka, Społeczna Inicjatywa Lokalna Stawy Umultowskie, Fundacja Strefa Zieleni i Driada.

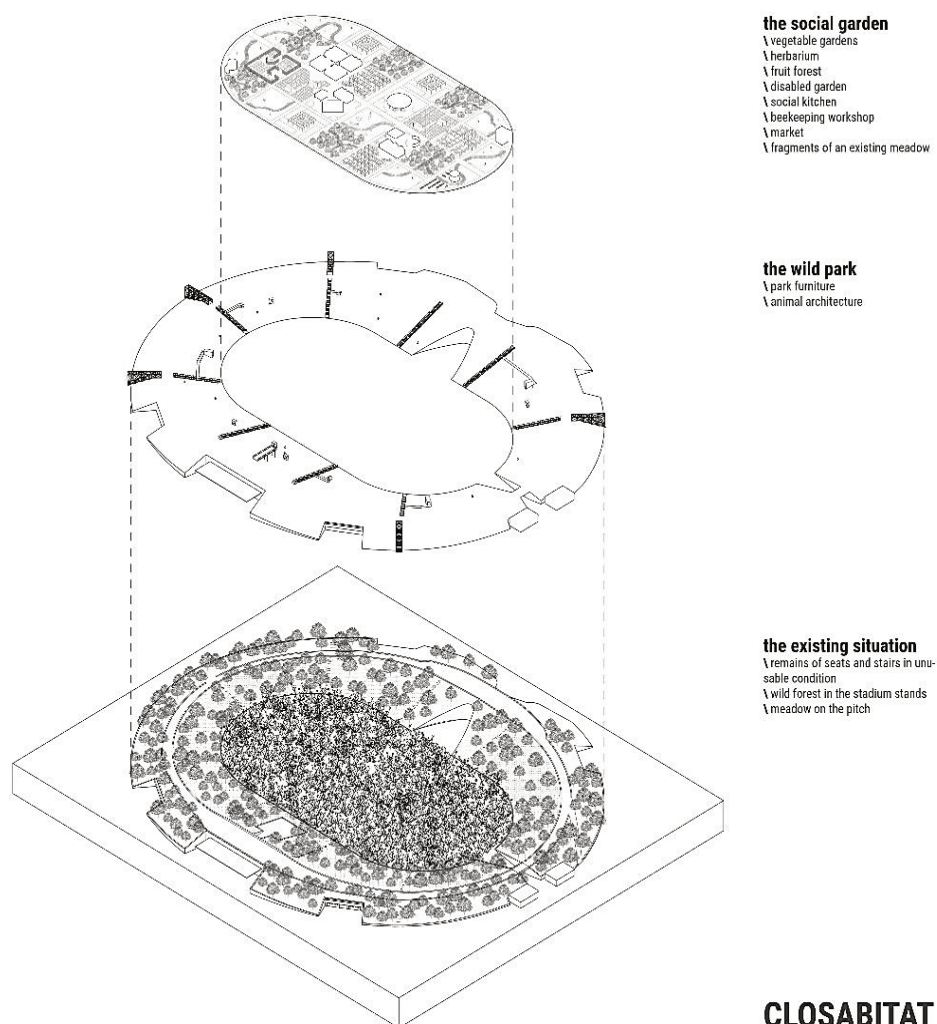
¹¹ Analizując zjawisko doświadczania miejsca, Lewicka posługuje się zbliżonym pojęciem przywiązania do miejsca. Przywiązanie może występować w różnych konfiguracjach – w jednych przypadkach dominuje charakter społeczny (związki ze społecznością,



Rys. 5. Mapa pokazująca stadion jako istotny element południowego klina zieleni wchodzącego w skład unikalnego systemu pierścieniowo-klinowego Poznania [na podstawie Sip.geopoz.pl 2020]

tury niż środowiska zurbanizowanego, mimo że krajobraz, którego jest częścią, został uformowany przez człowieka. Jak pisał Tilley, krajobraz jest serią nazwanych lokalizacji, zestawem pokrewnych miejsc, które złączone są za pomocą ścieżek, czynności i narracji. Jest to „naturalna” topografia perspektywicznie połączona z egzystencjalną cielesną istotą w przestrzeni społecznej. Jest kodem kulturowym dla zamieszkiwania, anonimowym „tekstem”, który należy czytać i interpretować, podkładką do zapisu, podstawą ludzkiej i dla ludzkiej praktyki, sposobem zasiedlania i sposobem doświadczania [Tilley 1994: 34].

sąsiadami, przyjaciółmi itd.), w innych fizyczny (architektura, krajobraz) [Tuan 1977; Lewicka 2012].



Rys. 6. Projekt dyplomowy magisterski wykorzystujący powstały w obrębie Stadionu im. Edmunda Szyca Dzikie Park; autorka: mgr inż. arch. Hanna Smulczyńska

Pierwszy raz w historii mieszkańcy zyskali realny wpływ na formę i funkcję stadionu, najpierw blokując plany budowy na jego miejscu osiedla mieszkaniowego, a następnie doprowadzając do wykupu terenu przez władze miasta. Z przeprowadzonych w latach 2012–2016 konsultacji społecznych¹² wynika, że mieszkańcy

¹² W sprawie przyszłego zagospodarowania terenu stadionu w 2012 r. przeprowadzono sondaż na 550 mieszkańców Poznania i 250 mieszkańców Wildy. 76% ankietowanych z pierwszej grupy opowiedziało się za parkiem, 22% za obiektem rekreacyjno-sportowym, a 3% za budynkiem usługowo-handlowym i mieszkaniowym. 81% mieszkańców Wildy

właściwie odczytują *genius loci*, opowiadając się za przekształceniem stadionu w park, który uzupełni deficyt przestrzeni publicznych na Wildzie dostosowanych do założeń *age friendly city*. Następuje zatem sprzęgnięcie się działań natury i lokalnej aktywności mieszkańców, społeczników i naukowców zainteresowanych ochroną tego wyjątkowego biotopu.

W podjętych działaniach projektowych należy zatem uwzględniać zastany kontekst obejmujący delikatną materię aktywności społecznej i partycypacji mieszkańców w ewentualnych interwencjach i równie delikatną materię rozwijającego się ekosystemu. Odnosząc się do propozycji przekształcenia terenu stadionu w park, należy zauważyć, że park już istnieje, a jego rozwój trwa nieustannie od 20 lat. Jego przerwanie lub zakłócenie byłoby błędem.

Zwyczajowo projektowane zmiany mają podnieść jakość przestrzeni i zlikwidować skutki zaniedbania za pomocą różnorodnych działań: od krótkotrwałych artystycznych instalacji, takich jak w przypadku stadionu w Klagenfurcie autorstwa Littmanna, po budowę lekkich pawilonów na terenie dawnego stadionu leśnego w Olsztynie. Drugim biegunem jest Văcărești Nature Park w Bukareszcie, na którego terenie ograniczono jakiekolwiek interwencje do niezbędnego minimum. W przypadku poznańskiego stadionu za podstawową wartość uznano jego walory przyrodnicze, zatem wprowadzenie dodatkowej funkcji rekreacyjno-społecznej musi odbywać się przy założeniu jak najmniejszej ingerencji w ekosystem.

Dlatego na terenie Stadionu wyznaczono dwie strefy funkcjonalne: Dziki Park i Ogród Miejski, które odpowiadają głównym biotopom, chronią ich wyjątkowe cechy i sprzyjają koegzystencji człowieka i natury. Zaproponowana funkcja ma sprzyjać, a jednocześnie odpowiadać zapisom MPZP.

Dziki Park obejmuje skarpy dawnego stadionu na całej długości i ma pełnić funkcję siedliska fauny miejskiej i roślin synantropijnych przy jednoczesnej minimalnej ingerencji człowieka. W parku tym, istniejącym już domu natury, wyznaczono ostoje przyrody wyposażone w tzw. architekturę dla zwierząt (m.in. paśnik, wieże dla języków, zimowe domki dla zwierząt, karmniki i budki lęgowe dla ptaków). Obecność w nim człowieka sprowadza się jedynie do obserwacji i kontrolowanej eksploracji natury. Wyznaczono schemat poruszania się po parku, wykorzystując pozostałości betonowej ścieżki biegnącej wokół korony. Prowadzą do niej schody terenowe zlokalizowane po obu stronach skarpy, które połączą Dziki Park i Ogród Miejski. Niektóre z nich uzupełniono o poprowadzone wzdłuż zboczy ażurowe kładki prowadzące do punktów obserwacji ornitologicznej. Aby upamiętnić wydarzenia związane ze stadionem, zaproponowano pozostawienie we wska-

głosowało na park, a 19% na obiekt rekreacyjno-sportowy. W 2016 r. podczas warsztatów Aktualizacja „Mapy Potrzeb Lokalnych Śródmieścia Poznania” dla dzielnicy Wilda sformułowano trzy grupy problemów dzielnicy (tereny zielone, mała architektura i czas wolny, komunikacja rowerowa i ulice oraz potrzeby niepełnosprawnych). W ramach pierwszej kategorii mieszkańcy Wildy opowiedzieli się za parkiem na terenie stadionu, który uzupełni południowy klin zieleni i powiększy tereny zielone na Wildzie.

zanych fragmentach betonowych elementów trybun w formie swoistego lapidarium, które z jednej strony przywodzą na myśl macewy, z drugiej są siedliskiem roślin i owadów.



A



B

Rys. 7. Projekt dyplomowy magisterski wykorzystujący powstały w obrębie Stadionu im. Edmunda Szycy Dzikie Park: panorama struktur uzupełniających zastaną zieleni (A); widoki projektowanego ogrodu społecznego (B); autorka: mgr inż. arch. Hanna Smulczyńska

Druga strefa to Ogród Miejski, którego przeznaczeniem jest aktywizacja społeczności lokalnej w zakresie, który będzie wspomagać naturalne procesy zachodzące na dawnym stadionie. Jednocześnie ma na celu tworzenie poczucia wspólnoty przez użytkowników, nabycie przez nich nowych umiejętności i przede wszystkim obudzenie społecznej odpowiedzialności. W ślad za nią na terenie ogrodu zaprojektowano ogrody gruntowe i pojemnikowe, herbarium i sady owocowe, pozostawiając duże fragmenty pierwotnej łąki kwietnej. Wyznaczono też miejsce dla pasieki z pracownią pszczelarską oraz budynków uzupełniających funkcję ogrodu: kuchni społecznej i targu. Ich lekka, otwarta forma ma sprawiać wrażenie tymczasowego siedliska, śladu zaledwie nomadycznej obecności ludzi w krajobrazie, a jednocześnie sprzyjać odczuwaniu bliskości człowieka i natury. Z połączenia tych dwóch kluczowych słów – „siedlisko” i „bliskość” – powstała nazwa projektu: SIEBLISKO (ang. *closeness* + *habitat* = CLOSABITAT).

5. SIEBLISKO

Rezultatem każdego procesu urbanizacji są przekształcenia topograficzne, lokalne zmiany klimatyczne, a przede wszystkim zanik naturalnej bioróżnorodności lub jej całkowite wyeliminowanie. Howardowska idea miasta-ogrodu została zastąpiona przez modernistyczną koncepcję funkcjonalistycznych obiektów na rozległych trawnikach, w której tereny zielone zostały zredukowane do parków, skwerów i alei, które nie są ze sobą powiązane i nie są pochodną naturalnej flory danego regionu. Współcześnie w obliczu kryzysu klimatycznego istotne jest, by te sztuczne systemy ekologiczne uczynić otwartymi, a w konsekwencji połączyć ze sobą na podobieństwo tych istniejących w naturze. Wymaga to zmiany w projektowaniu elementów urbanistyki, które muszą stać się biocenotycznymi nośnikami, nie tracąc przy tym swoich podstawowych funkcji.

W tym kontekście propozycja władz Poznania, by na miejscu dawnego stadionu wybudować centrum, nie jest działaniem na rzecz rozwoju miasta, lecz ponownym użyciem architektury jako jednego z politycznych narzędzi zastępujących realne procesy, w tym przypadku unikatowe więzi natury, miejsca i ludzi, wydarzeniem, architektonicznym spektaklem, którego sztuczna wyjątkowość zastąpi naturalny ekosystem. Koncepcja natury porządku (*the nature of order*) Alexandra zakłada ciągłość architektury i jej stopniowy, niemalże biologiczny rozwój. Podobnie do tej kwestii podchodzi Frampton, który uważa, że forma powinna wynikać w równym stopniu „z prehistorii miejsca, jego archeologicznej przeszłości, późniejszej kultury oraz transformacji” [2006: 99]. W myśl tego rozwój – lub mówiąc bardziej precyzyjnie: ewolucja środowiska zamieszkiwania – powinien zawierać aspekt naturalnego porządku, który jest tworzony przez ludzi i przyrodę w organiczny sposób – stopniowo i bez politycznych ingerencji.

Humboldt napisał, że natura przemawia do człowieka głosem zrozumiałym dla jego duszy. Współcześnie to ludzie i tworzone przez nich miasta powinny przemówić głosem zgodnym z naturą. Miasto musi stać się narzędziem ochrony przyrody, tak jak było (i jest) narzędziem i katalizatorem cywilizacji, wolności i kultury. Znaczenie poznańskiego stadionu – Siebliska – polega na istocie już dokonanych transformacji: architektura stała się naturą, widzowie – wspólnotą, a przestrzeń – miejscem. Tym samym koncepcja Siebliska jest zatem próbą osiągnięcia bezkonfliktowej koegzystencji wszystkich elementów przyrody. Człowiek, będący jej częścią, przestaje być zachłannym możnowładcą, a staje się mediatorem w naturalnym środowisku.

LITERATURA

Aktualizacja listy gatunków zwierząt objętych ochroną gatunkową oraz wskazania dla ich ochrony, http://www.gdos.gov.pl/files/artykuly/5444/Zwierzeta_opracowanie.pdf (dostęp: 15.01.2020).

- Alexander Ch., 2002, *The nature of order. An essay on the art of building and the nature of the universe*, vol. 1: *The phenomenon of life*, The Center for Environmental Structure, Berkeley CA.
- Api.ngo.pl, 2019, <https://api.ngo.pl/media/get/108904> (dostęp: 24.06.2019).
- Cyryl, 2020, www.cyryl.poznan.pl (dostęp: 8.01.2020).
- Czarnecki W., 1932, *Budownictwo w Poznaniu (Construction in Poznań)*, *Architektura i Budownictwo*, Spółdzielnia Wydawnicza Architektów Polskich, Warszawa, s. 9–25.
- Czarnecki W., 2006, *Wspomnienia architekta*, t. 2: 1931–1939, Wydawnictwo Miejskie Poznań, Poznań.
- Frampton K., 2006, *Towards a Critical Regionalism: Six Points for an Architecture of Resistance, Theories and Manifestoes of Contemporary Architecture*, eds. Ch. Jencks, K. Kropf, Wiley Academy, Chichester, s. 97–100.
- Głaz J., 2018, *Co ze stadionem Szycy? Dlaczego wizytówka Watry popadła w ruinę?*, <http://poznan.wyborcza.pl/Poznan2023/7,166098,23935347,co-ze-stadionem-szyca-jak-wizytowka-warty-popadla-w-ruine.html> (dostęp: 2.04.2019).
- Google Earth Pro, 2019 (dostęp: 14.05.2019).
- Lewicka M., 2012, *Psychologia miejsc*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Roman L.A., 2019, *How Many Trees Are Enough? Tree Death and the Urban Canopy*, <https://scenarijournal.com/article/how-many-trees-are-enough/> (access: July 23).
- Sip.geopoz.pl, 2020, <http://sip.geopoz.pl/sip/nmap/mapa/1/default> (dostęp: marzec 2015–styczeń 2020).
- Statista, 2023, <https://www.statista.com/statistics/984773/multisport-olympics-attendance/> (dostęp: 31.08.2023).
- Sudnik-Wójcikowska B., 2015, *Rośliny synantropijne*, Multico, Warszawa.
- Tilley Ch., 1994, *A phenomenology of landscape: places paths and monuments*, Berg, Oxford and Providence.
- Tuan Y., 2001, *Space and place: The perspective of experience*, University of Minnesota Press, Minneapolis, London.
- Văcărești Natural Park, 2019, <https://parcnaturalvacaresti.ro/en/brief-history> (dostęp: 8.08.2019).
- Wirsyłło R., 1954, *Architektura terenów kultury fizycznej*, „Architektura”, s. 82–90.
- Ziółkowska A., 2015, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

TOWARDS NATURE. TRANSFORMATION OF THE STADIUM

Summary

This article constitutes a summary of the research on the political, social, and biological processes which have influenced the modernist form of the Edmund Szyca Stadium in Poznań (Poland). The stadium was built as a result of a political decision which ignored the natural conditions, the time of construction, and economic factors. The place was abandoned by people, and nature has slowly regained it. The old stadium has become a complex

ecosystem consisting of various species of plants and animals. Today, non-governmental organizations and city activists are fighting for that area, and politicians have joined them in the hope of making it an entertainment center rather than an arena of ecological actions. The question arises whether we – city dwellers – actually need entertainment now. Are we not more in need of contact with the flora and fauna which keeps evolving in order to adapt to the urban environment? Are we just observing a unique process of the formation of an urban ecosystem? The authors of the architectural design created on the basis of the research posit that the stadium should be protected not as an architectural form but as a natural environment which is intact but capable of activating the local community – an area as important for the city as ecology is to people. The former stadium became an integral part of the system of Poznań greenery, and it can become a part of the social network which integrates the inhabitants of the city. This article was written on the basis of the research of botanists, entomologists, zoologists, and architects engaged in the protection of the stadium as a unique urban ecosystem.

Keywords: stadium, residual spaces, renaturalization, ring-wedge system, Sieblisko/Closabitat